

Ona wybaczła moje wady, wybaczła błędy
Rozumie moje dziaby i złote zęby
Odbijam zwykłych typów w nich, gdy chcę polatać z nią
Z moją malutką candy, mam od niej plakat z Blow
Bo tylko ona zna mój ulubiony film
I kuma dobrze mój popierdolony styl
Jestem wolny tylko z nią, wolny tylko z nią
Jestem wolny tylko z nią, wolny tylko z nią
Skarbie jesteś mi potrzebna, gdy nie mam się do kogo odezwać
Gdy cały ten fejm mnie przerasta
I było nie raz tak, już chciałem się chlastać
A wtedy Ty wybaczasz moje wady, wybaczasz błędy
Rozumiesz moje dziaby i złote zęby
Odbijam ten zepsuty świat, gdy idę tędy z Tobą
Z moją malutką candy, którą mam zawsze obok
Bo tylko ona wie w którą stronę chcę iść
I tylko ona zna mój ulubiony hit
Jestem wolny tylko z nią, wolny tylko z nią
Jestem wolny tylko z nią, wolny tylko z nią
Skarbie jesteś mi potrzebna, gdy nie mam się do kogo odezwać
Gdy cały ten fejm mnie przerasta
I było nie raz tak, już chciałem się chlastać
A wtedy Ty wybaczasz moje wady, wybaczasz błędy
Rozumiesz moje dziaby i złote zęby
Odbijam tych zepsutych typów, gdy idę tędy z nią
Z moją malutką candy, mam od niej plakat z Blow

I mogę czytać Cię jak ulubioną książkę
Jak jesteś obok wiem, że wszystko będzie dobrze
Jestem wolna tylko z nim, jestem wolna tylko z nim
Jestem wolna tylko z nim, jestem wolna tylko z nim
Skarbie jesteś mi potrzebny, gdy wszystko mi działa na nerwy
Gdy cały ten świat mnie przerasta i było nie raz tak
Już było nie raz tak i wtedy Ty wybaczasz moje wady
Wybaczasz błędy, rozumiesz moje sprawy
I koisz nerwy, odbijam ten zepsuty świat
Gdy idę tędy z Tobą, z Tobą, z Tobą